

Absolwent

<http://absolwent.put.poznan.pl>

Nr 46
GRUDZIEŃ
2006 r.

Kwartalnik Stowarzyszenia
Absolwentów Politechniki Poznańskiej



ISSN 1731-6871

DOPIERO PRAKTYKA CZYNI Z ABSOLWENTA INŻYNIERA

Czy można skończyć politechnikę i ani razu nie zobaczyć obra-
biarki? Niestety, dzisiaj jest to bardzo prawdopodobne.

Praktyki studenckie nie cieszą się popularnością wśród pracodaw-
ców. W ubiegłym roku straciło moc rozporządzenie Rady Ministrów,
które regulowało przebieg praktyk. Wprowadzona w 2005 roku nowa
Ustawa o szkolnictwie wyższym, w ogóle nie wypowiada się na ten
temat, regulację zostawiając w gestii standardów nauczania. Te jed-
nak nie określają ani formy przebiegu praktyk, ani sposobu przygo-
towania do nich studentów.

I jeśli duże firmy i koncerny oferują najlepszym studentom różne
staże i praktyki, to małe i średnie przedsiębiorstwa studentów raczej
nie przyjmują. Bo po co brać na siebie jeszcze jeden kłopot? A pro-
blemów może być немало, ponieważ jak wynika z raportów ZUS
i Państwowej Inspekcji Pracy, młodzi ludzie bardzo często ulegają
wypadkom podczas pracy. Nie trzeba więc się dziwić pracodawcom

z MŚP, których nie stać na własne służby BHP, że boją się, iż student
może sobie lub komuś innemu zrobić krzywdę.

O bezpiecznych praktykach rozmawiali przed trzema laty przed-
stawiciele samorządów studenckich z całej Polski podczas XVI Fo-
rum Uczelni Technicznych. Wtedy też do akcji wkroczyła Naczelna
Organizacja Techniczna. Został podpisany List Intencyjny pomiędzy
Federacją Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT oraz Konfe-
rencją Rektorów Polskich Uczelni Technicznych i Komisją ds. Uczel-
ni Technicznych Parlamentu Studentów RP pod patronatem Ministra
Edukacji Narodowej i Sportu. Celem listu intencyjnego było właści-
we przygotowanie młodych kadr technicznych do wykonywania za-
wodu inżyniera.

Ruszył cykl szkoleń „Bezpieczne Praktyki”. Pojawili się nowi part-
nerzy, którzy nieodpłatnie zaoferowali swoich wykładowców – Urząd

cd. na str. 2

„ZŁOTY HIPOLIT” DLA PROF. B. WOJCIECHOWICZA

Gościem tegorocznej uroczystości wręczenia statuetki Złotego Hi-
polita i nadania godności Wybitnej Osobistości Pracy Organicznej był
prof. Bolesław Wojciechowicz, rektor Politechniki Poznańskiej w la-
tach 1972-1981. Był bowiem jedną z osób wyróżnionym przez Towar-
zystwo im. Hipolita Cegielskiego

Decyzją Kapituły „Złotego Hipolita” pracującej pod przewodnictwem
prof. Stanisława Lorenca, rektora Uniwersytetu im. Adama Mic-
kiewicza Laureatami Złotego Hipolita w roku 2006 zostali: Ryszard Ka-
puściński – pisarz, dziennikarz, Józef Kowalczyk – arcybiskup, Nun-
cjusz Apostolski w Rzeczypospolitej Polskiej, Jan Łuczak – naukowiec,
profesor Akademii Medycznej w Poznaniu, Zdzisław Miedziarek – me-
nadżer, dyrektor HCP w latach 1981-1987, Teresa Rabska – prawnik,
profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Kazimierz Szebiotko
– naukowiec, profesor, rektor Akademii Rolniczej w Poznaniu w la-
tach 1984-1987 i właśnie profesor Bolesław Wojciechowicz.



Osobistości wyróżnione statuetką Złotego Hipolita w 2006 roku.
W pierwszym rzędzie, drugi z lewej – prof. B. Wojciechowicz

Fot. Archiwum

WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY – MATKĄ DWÓCH WYDZIAŁÓW

Wydział Elektroniki i Telekomunikacji jest drugim wydziałem – po
Wydziale Informatyki i Zarządzania w 2001 roku – jaki „wypączko-
wał” w ostatnich latach z Wydziału Elektrycznego.

Wydział powstał w 2006 roku na bazie Instytutu Elektroniki i Te-
lekomunikacji. Z pięciu zakładów na nowym Wydziale powstały
cztery katedry: Radiokomunikacji, Sieci Telekomunikacyjnych
i Komputerowych, Systemów Telekomunikacyjnych i Optoelektroniki
oraz Telekomunikacji Multimedialnej i Mikroelektroniki.

W roku akademickim 2006/2007 na wydziale studiować będzie
639 studentów. Na I rok studiów dziennych przyjęto 206 osób. Wy-
dział będzie kształcił w czterech specjalnościach: sieci transportu in-
formacji, systemów telekomunikacyjnych, integracji technik inform-
acyjnych oraz multimediów i elektroniki powszechnego użytku.

Baza dydaktyczna Wydziału mieści się w nowo wybudowanym
budynku przy ul. Polanki 3 (na zdjęciu). Władze Wydziału (identycz-
ne jak byłego Instytutu) stanowią: prof. dr hab. inż. Andrzej Dobro-
gowski – dziekan, oraz prof. dr hab. inż. Paweł Szulakiewicz i dr inż.
Zbigniew Szamański, wybrani na prodziekanów.



Fot. W. Mankiewicz

DOPIERO PRAKTYKA CZYNI Z ABSOLWENTA INŻYNIERA

cd. ze str. 2

Dozoru Technicznego, PIP, ZUS, Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu, Straż Pożarna. Znaleźli się sponsorzy.

– Szacowano, że na pierwsze szkolenie zgłosi się ok. 30 studentów, tymczasem do poznańskiego Domu Technika przyszła ponad setka – mówi Tomasz Gałka, absolwent Politechniki Poznańskiej, kierownik Zespołu ds. Współpracy z Młodzieżą ZG FSNT NOT. – Rok później przeszkolono 200 młodych ludzi, w tym roku – pół tysiąca.

Internetowa rejestracja jest całkiem dobrowolna, więc po liczbie chętnych doskonale widać, jak bardzo młodzież, i to nie tylko studenci, bo również uczniowie ponadgimnazjalnych szkół technicznych, potrzebuje informacji o bezpiecznych praktykach, wiedzy o prawie pracy, BHP, ochronie p-poż, organizacji bezpiecznej pracy, a także pomocy psychologicznej w sytuacjach kryzysowych.

Po trzech latach udanego pilotażu, nadszedł więc czas, by akcja „Bezpieczne Praktyki” wyszła z Poznania w kraj. W 2007 r. szkolenia odbędą się także w sąsiednich województwach – w Zielonej Górze, we Wrocławiu, w Szczecinie. Następnie Główna Komisja Młodzieży ZG FSNT NOT, której wiceprzewodniczy Roman Długi rów-

nież absolwent Politechniki Poznańskiej, zamierza doprowadzić do bezpłatnych szkoleń dla młodzieży w całej Polsce, we wszystkich terenowych jednostkach NOT. W obecności dr. Wojciecha Ratyńskiego, prezesa FSNT NOT podpisano w Poznaniu list intencyjny „Partnerstwo dla praktycznej nauki zawodów technicznych”.

T. G.



Tomasz Gałka jest inżynierem chemikiem po Politechnice Poznańskiej. W latach 2003-2005 był przewodniczącym studentckiego samorządu. Do NOT-u przyciągnął go Poznańskie Dni Techniki. Spotkał tam świetnych inżynierów i notowskie kontakty zaowocowały wieloma imprezami dla studentów. Po skończeniu studiów zaczął działać w Zespole ds. Młodzieży.

SPOTKANIE Z „ABSOLWENTEM” JUŻ PRZED INDEKSEM

W początku września Samorząd Studentów Politechniki Poznańskiej, zgodnie z kilkuletnią już tradycją, zorganizował obóz szkoleniowo-integracyjny dla studentów roku „zerowego”. Tym razem miejscem spotkania nowych żaków Politechniki Poznań-

skiej było Karpicko, pod Wolsztynem.

Z zaproszenia organizatorów skorzystało również Stowarzyszenie Absolwentów Politechniki Poznańskiej, które

jak zawsze bardzo przychylnie odnosi się do tego typu inicjatyw. Podczas godzinnego spotkania, kol. Adam Szymański przedstawił historię Uczelni, Stowarzyszenia oraz ciekawostki i anegdoty związane ze studiami. Piękna pogoda, otoczenie drzew i jeziora sprzyjały dobrej atmosferze spotkania. Padło wiele pytań. Na zakończenie każdy uczestnik obozu otrzymał egzemplarz „Absolwenta” wraz z życzeniami wytrwałości w nauce i terminowego ukończenia Politechniki z jak najlepszymi wynikami.

Starsi koledzy opracowali wyjątkowo napięty harmonogram. Codzien-



Był na obozie też czas na zabawę

Fot. (2x) A. Szymański

ne pogadanki o zasadach studiowania na Politechnice, korzystania z oferty biblioteki, a ponadto spotkanie z JM Rektorem i dziekanami, to tylko niektóre z punktów programu.

Obserwując zapał, energię i otwartość na świat nowych studentów, należy mieć nadzieję, że po ukończeniu studiów zasilą oni grono naszego Stowarzyszenia.

(AS)



Pasowanie na studenta

SPRZYJANIE KARIEROM ABSOLWENTÓW

Centrum Praktyk i Karier Studentów i Absolwentów Politechniki Poznańskiej funkcjonuje od 1 czerwca 2004 roku, jako jedno z najmłodszych biur karier w Polsce.

Zostało powołane w celu promowania studentów i absolwentów naszej Uczelni na rynku pracy, nie tylko Wielkopolski, czy Polski, ale także poza jej granicami. Głównym zadaniem biura jest pośredniczenie w relacjach pracodawca – student oraz pracodawca – absolwent poprzez nawiązywanie współpracy z organizacjami publicznymi i prywatnymi, tworzenie bazy danych ofert praktyk, staży i pracy, przygotowanie studentów do odbywania praktyk i staży, rozwijanie u studentów umiejętności poruszania się po rynku pracy. Służą

temu szkolenia i warsztaty organizowane przez biuro przy współudziale firm doradztwa personalnego i agend Urzędu Pracy.

W ofercie Centrum, kierowanej do studentów i absolwentów, ważne miejsce zajmują programy międzynarodowej wymiany między uczelniami, m. in. Leonardo da Vinci. Natomiast pracodawcom CPK oferuje współpracę w zakresie kierowania do przedsiębiorstw młodej kadry spełniającej określone kryteria.

Z Centrum współpracują organizacje studenckie, działające na Politechnice Poznańskiej, takie jak: IAESTE (Międzynarodowy Program Wymiany Studentów Kierunków Technicznych), CPI (Centrum Promocji Inżynierów), SIFE oraz AIESEC.

„NASZ” PREZES ODDZIAŁU PAN

Zgromadzenie Ogólne Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu na swojego prezesa w kadencji 2007-2010 wybrało ponownie prof. dr. hab. inż. Jana Węglarza, który pełnił tę już funkcję w kadencji 2003-2006.

Prof. J. Węglarz jest dyrektorem Instytutu Informatyki Politechniki Poznańskiej i jednocześnie kieruje Zakładem Badań Operacyjnych i Sztucznej Inteligencji. Jest on także członkiem Prezydium PAN w Warszawie.

PONAD 100 ABSOLWENTÓW PP PRACUJE W 150-LETNIEJ GAZOWNI

14 listopada 1856 r. wieczorem w lewobrzeżnym Poznaniu rozblęsnęło 414 latarni gazowych i 1500 płomieni gazowych w prywatnych domach i instytucjach, zasilanych siecią gazową o długości 14 km z uruchomionej tego dnia Gazowni Poznańskiej.

Gazownia Poznańska była najbardziej na owe czasy nowoczesna i architektonicznie piękna. Projekt i realizację zlecono angielskiemu inżynierowi Johnowi Moore z Berlina, który był jednym z czołowych architektów przemysłowych Europy.

Piękno to możemy podziwiać do dzisiaj, gdyż budynki Gazowni to dawny zabytkowy kompleks architektury przemysłowej, użytkowany do chwili obecnej. Dawny budynek pierwszej piecowni retortowej to obecnie biura GAZ-SYSTEMU, działu BHP i Stacja Obsługi Samochodów TRANSGAZ. Budynek „ośmiokąt”, który mieścił dwa pierwsze zbiorniki gazu na 1200 m³, to obecnie siedziba Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM Oddział w Poznaniu – członek wspierającym Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Poznańskiej – którym kieruje mgr inż. Franciszek Maciejewski.

W 1925 r. administracja i dyrekcja Gazowni wprowadziła się do nowego biurowca przy ul. Grobli 15. Gmach ten jest dziś siedzibą administracji Wielkopolskiej Spółki Gazownictwa i jej oddziału – Zakładu Gazowniczego Poznań. WSG należy do Grupy Kapitałowej Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. Prezesem Zarządu WSG jest mgr inż. Stanisław Szolkowski, natomiast Zakładem Gazowniczym Poznań kieruje dyrektor mgr inż. Zdzisław Kowalski. Zakład Gazowniczy Poznań jest członkiem wspierającym Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Poznańskiej.

Pierwszy węgiel do produkcji gazu sprowadzano z Anglii drogą morską do portu szczecińskiego, a stamtąd do Poznania barkami rzeką Wartą. To drogie, ze względu



Od lewej: inż. Kornel Konarski, mgr inż. Ewa Przedpeńska, inż. Jan Wicorek

na transport, paliwo zastępowano stopniowo węglem ze Śląska po wybudowaniu linii kolejowej z Wrocławia, a następnie z Kluczborka. W 1930 r. ruszyła nowa piecownia, która na wyprodukowanie 100 m³ gazu potrzebowała tylko 154 kg węgla, a wyprodukowany koks był bardziej kaloryczny od koksu hutniczego. By usprawnić transport węgla do piecowni wybudowano w 1914 r. bocznice kolejową z mostem przez Wartę (zburzoną w 1939 r.), łączącą stację Poznań-Garbary z Gazownią, oraz urządzenia do wyładunku węgla z barek rzecznych.

Wobec braku polskich fachowców w Gazowni, 3 stycznia 1924 r. uruchomiono pierwszy kurs kształcący gazmistrzów w salach Państwowej Szkoły Budowy Maszyn przy Rynku Wildeckim. Wykłady prowadzili profesorowie tej szkoły, a zajęcia praktyczne inżynierowie z Gazowni i innych zakładów komunalnych. Tak rozpoczęła się współpraca Gazowni Poznańskiej z pierwszą w Poznaniu placówką wyższego szkolnictwa technicznego, w zakresie podnoszenia kwalifikacji kadry technicznej Gazowni. Współpraca ta trwa do chwili obecnej.

Wydarzeniem dla środowisk inżynieryjno-technicznych Gazowni był udział w XI Zjeździe Gazowników i Wodociągowców Polskich w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

W czasie walk frontowych o Poznań w lutym 1945 r. inż. Stefan Bilewski, z pracownikami Gazowni utrzymywał dostawę gazu dla miasta, aż do wystąpienia braku węgla, który przerwał pracę Gazowni. Po wyzwoleniu Poznania załoga podjęła natychmiast prace naprawcze, a dyrektor inż. Zygmunt Wirbser kupował węgiel na Górnym Śląsku i osobiście konwojował transporty kolejowe węgla, by wagony gdzieś nie zboczyły na szlaku. We wrześniu 1945 r. gaz docierał do wszystkich dzielnic Poznania.

W czasie wojny ze względu na brak paliw płynnych dla miejskiej komunikacji autobusowej okupant wprowadził gaz świetlny jako paliwo do autobusów. Po wojnie wg danych MPK, pozostało w Poznaniu 6 takich



Budynek piecowni w okresie międzywojennym

autobusów. Prof. Zbigniew Stein, przewodniczący naszego Stowarzyszenia, wspomina, jak w 1949 roku, jako uczeń Liceum im. Jana Kantego przy ul. Strzeleckiej, dojeżdżał takim autobusem do szkoły, z Dębca do ul. Zielonej, gdzie autobus tankował gaz do zbiornika z kurka przy ulicznej latarni gazowej. Gazu wystarczało na jeden kurs tam i z powrotem

W 1955 dokończono i uruchomiono w Naramowicach zbiornik gazu typu MAN o pojemności 100 000 m³. Staruszką Gazownia przy Grobli, nie nadążała już z produkcją gazu, więc zakupiono austriacką licencję, na budowę fabryki dwugazu przy ul. Gdyńskiej. Zakład, w pełni zautomatyzowany, ruszył w 1966 r. i dzięki temu obie gazownie dawały 550 000 m³ gazu na dobę. W 1973 r., po 116 latach, wygaszono ogień pod retortami na Grobli. Z krajobrazu Starego Miasta znikła piecownia i zbiornik gazu.

Z gazem klasycznym Poznań rozstał się w 1985 r. kiedy zamknięto „Nową Gazownię” przy ul. Gdyńskiej, przechodząc całkowicie na zasilanie odbiorców gazem ziemnym. Fabrykę dwugazu sprzedano do Chin do miasta Fuxin gdzie montował ją i uruchamiał w latach 1986-89 zespół inżynierów Gazowni Poznańskiej, a wśród nich inż. Jan Wicorek, obecny kierownik Działu Eksploatacji Oddziału Zakładu Gazowniczego Poznań.

Przejsie na zasilanie odbiorców wyłącznie gazem ziemnym z sieci gazowych wysokiego, średniego i niskiego ciśnienia zmieniło zupełnie organizację pracy Gazowni Poznańskiej, poprzez połączenie z siecią gazową całego kraju i Europy.

Gazownia Poznańska przez cały okres istnienia miała szczęście do dyrektorów, czego dowodem jest to, że przez 150 lat istnienia miała ich tylko sześciu. Byli oni jednocześnie dobrymi menedżerami, jak i fachowcami. W latach: 1855-1888 Gazownią zarządzał Johann Wilschak, 1888-1920 – Hans Martens, 1920-1939 – Antoni Dziurzyński, 1945-1952 – Zygmunt Wirbser, 1952-1988 – Henryk Dziaczkowski, a od 1988 roku, do chwili obecnej – Stanisław Szolkowski.

Oczywiście o sukcesach decyduje też załoga, często wielopokoleniowa, w której pracuje obecnie na odpowiedzialnych stanowiskach ponad stu absolwentów Politechniki Poznańskiej, oraz wiele

osób studiujących na naszej uczelni zaocznie lub kończących studia podyplomowe, a kilku studia doktoranckie. W 2000r w ramach outsourcingu wyszły z Gazowni służby pomocnicze. Ich pracownicy utworzyli spółki ATREM, ELOGAZ, GAZ-KOMPLEX, TESGAS, TRANSGAZ oraz PBG S. A. kierowane przez mgr inż. Jerzego Wiśniewskiego, które jest członkiem wspierającym Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Poznańskiej.

Główne obchody 150-lecia Gazowni Poznańskiej odbyły się 18 grudnia. W czasie akademii wręczono okolicznościowe odznaczenia zasłużonym pracownikom w tym również absolwentom Politechniki Poznańskiej. Gazownia Poznańska otrzymała natomiast Statuetkę Hipolita Cegielskiego, jako wyraz uznania za wkład Gazowni w realizację ideałów pracy organicznej



Podczas akademii w Operze – mgr Irena Granops, mgr inż. Jerzy Wiśniewski i mgr Wiesław Lindner

ZEBRANIE ZARZĄDU SAPP

„ABSOLWENT” TROSKĄ ZARZĄDU

Posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Absolwentów PP w dniu 11 grudnia 2006 roku prowadził przewodniczący prof. Zbigniew Stein.

1. Zajęto się kwartalnikiem „Absolwent”. Stwierdzono, że pozyskiwanie materiałów do publikacji i proponowanie tematów powinno być powinnością również członków zarządu, którzy powinni wspierać zespół redakcyjny.
2. Aleksander Zok zaproponował, aby aktywizować członków SAPP przez organizowanie spotkań wytypowanych kół z Zarządem Stowarzyszenia. Wymaga to analizy aktualnej struktury Stowarzyszenia i poszczególnych kół, a rola integracyjna takich spotkań jest oczywista. Najbliższe zorganizowane zostanie w styczniu 2007 roku z najmłodszymi członkami Stowarzyszenia.
3. Podjęto decyzję o wystąpieniu do Sądu Rejonowego w Poznaniu z wnioskiem o wpisanie Stowarzyszenia Absolwentów PP w Krajowym Rejestrze Sądowym jako organizacja pożytku publicznego.
4. Zarząd przeanalizował listę członków proponowanych do skreślenia z powodu nie opłacania składek i nieodpowiadających na korespondencję. Decyzje w tej sprawie odłożono do następnego zebrania.
5. Termin następnego spotkania Zarządu Stowarzyszenia wyznaczono na 12 marca 2007 roku.

Stefan Krajewski

PONAD 100 ABSOLWENTÓW PP PRACUJE W 150-LETNIEJ GAZOWNI

cd. ze str. 3

Zmieniają się technologie, rodzaje gazu, sposoby przesyłu i dystrybucji. Gaz ziemny znajduje zastosowanie do coraz innych celów, na przykład do pracy urządzeń klimatyzacyjnych i silników samochodowych. Wciąż niezmiennie najważniejsi pozostają ludzie tworzący załogę Gazowni, a wśród nich, wspomniane już, liczne grono absolwentów Politechniki Poznańskiej.

Marian Bień



Tramwaj reklamujący 150 lat Gazowni Poznańskiej

Fot. WSG

PO IMMATRYKULACJI... ZJAZD ABSOLWENTÓW

Minęło 50 lat od rozpoczęcia przez nas studiów na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej, które kończyliśmy w 1961 roku. Z tej okazji postanowiliśmy spotkać się 4 października na inauguracji roku akademickiego w nowym Centrum Wykładowym na Piotrowie.

Okazja do spotkania w roku 2006 była wyjątkowa, więc było nas pięćdziesięciu – więcej niż na zjeździe przed dwoma laty. I tylko żałować można, że nie dotarli niezawodni uczestnicy – Mikołaj Fus z Warszawy i Zygmunt Krok z Wrocławia. Cieszy zawsze pojawienie się kolegów bardzo dawno nie widzianych, a taką niespodziankę sprawili nam Jan Janicki z Ostrowa Wlkp i Bogdan Dybowski z Poznania. Cieszyliśmy się z przyjazdu Julka Lisieckiego z Ostrowa Wlkp., który skutecznie walczył z przeżytym udarem.

Jedenastu reprezentantów naszego rocznika – Ireneusz Bochniak, Paweł Dubowski, Ryszard Formalik, Aleksander Gorzaniak, Bonawentura Kaiser, Grażyna Lewandowska, Władysław Lutomski, Stanisław Olejniczak, Ireneusz Pińczak, Andrzej Plewiński i Roman Wielgosz zostało powtórnie, po pięćdziesięciu latach, immatrykulowanych w poczet studentów Politechniki Poznańskiej (na zdjęciu).

Udział w tej uroczystości był dla nas dużą radością. Doznaliśmy bowiem przyjęcia w przyjacielskiej atmosferze jaka panuje pomiędzy nauczycielami akademickimi a młodzieżą studiującą. Odżyły wspomnienia minionych lat i cieszymy się, że jesteśmy absolwentami tej Uczelni, która rozwija się dynamicznie i zyskuje wysokie oceny zarówno zawodowe jak i społeczne. Spostrzegliśmy ogromną różnicę, in plus, w stosunku do lat, kiedy my byliśmy studentami.

Po uroczystości oficjalnej udaliśmy się na spotkanie kameralne do pięknie położonego Ośrodka Szkoleniowo-Żeglarskiego ZHP nad jeziorem Kierskim. Pobyt w ośrodku rozpoczęliśmy od wspólnego obiadu. Potem rozmowy i dyskusje kontynuowane podczas spaceru nad jeziorem i na

przystani jachtowej. Podczas zebrania koła Stowarzyszenia Absolwentów dużą atrakcją była i cieszyła się dużym zainteresowaniem kopia dziennika z lat 1956–1958. Sprawdzaliśmy, kogo pamiętamy z 253 osób zaczynających studia.

Kolacja przy wspólnym stole rozpoczęła wspomnienia i rozmowy, co nowego u nas. Naszą ciekawość o budowie i pierwszym balu sylwestrowym w hotelu Sheraton przy ulicy Bukowskiej zaspakajał Irek Pińczak, prezes inwestora – Centrum Obsługi Biznesu. Andrzej Plewiński – dyrektor Instytutu Obróbki Plastycznej wspominał ciągle aktywnego jeszcze zawodowo prof. Tadeusza Ruta – wynalazcę kucia wałów korbowych oraz zdradzał nam tajemnice jak w gospodarce wolnorynkowej mogą funkcjonować instytuty naukowe. Jak sobie radzą nasi absolwenci jako nauczyciele akademicy w Politechnice Krakowskiej opowiadał nam Romek Wielgosz. Olka Gorzaniak – byłego dyrektora administracyjnego PP z 26 letnim stażem na tym stanowisku pytano, jaka atmosfera panuje w naszej uczelni, że tak wiele osób pracuje tu całe życie. Jeśli dodamy wspomnienia i pytania o rodzinę, dzieci, hobby, sport i nieocenione zdrowie łatwo zrozumieć, że rozmowy trwały jeszcze długo, długo po północy.

Następnego dnia po wspólnym śniadaniu serdeczne żegnaliśmy się i wyrażaliśmy życzenia ponownego nieodległego spotkania.

Grażyna Lewandowska

